

Sygn. akt III CSK 322/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. G. i in.,
przeciwko Gminie T.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 kwietnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt I ACa .../16,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza na rzecz strony pozwanej: od powódki A. G. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł, a od powodów M.Z., A. K. i J. M. kwoty po 900 (dziewięćset) zł, zaś od powodów T. M., S. M. i J. M. kwoty po 300 (trzysta) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt I ACa .../16 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudence (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 147).

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez pominięcie w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia części mającego istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy materiału dowodowego, dotyczącego podstaw oceny przymiotu dobrej wiary strony pozwanej, która miała jej przysługiwać w okresie od dnia 16 maja 2001 r. do dnia 10 kwietnia 2007 r.

w posiadaniu wszystkich nieruchomości będących przedmiotem niniejszego procesu, czyli działek ewidencyjnych nr 228/2 i 261 oraz nr 229/4; art. 224 § 1 k.c.; art. 225 k.c. w zw. z art. 7 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dopiero pewność posiadającego niewłaściciela o braku jakiegokolwiek tytułu prawnego do posiadanej rzeczy prowadzi do utraty przymiotu dobrej wiary przez takiego posiadacza, a w konsekwencji nie przekreśla przymiotu dobrej wiary samoistnego posiadacza nieruchomości ani zasada jawności formalnej ksiąg wieczystych statuowana art. 2 zd. 2 u.k.w.h., ani domniemanie wynikające z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., ani występowanie przez takiego posiadającego niewłaściciela do osób ujawnionych jako właściciele w księdze wieczystej o zgodę na przebudowę nieruchomości posiadanej, ani żadne inne przejawy wiedzy posiadacza, że osoby trzecie są właścicielami posiadanej nieruchomości, a nadto, że usprawiedliwia mylne przeświadczenie o prawie posiadającego niewłaściciela nieruchomości okoliczność, że co do innych sąsiednich nieruchomości toczą się postępowania w przedmiocie ustalenia zasadności zastosowania wobec nich dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, względnie posiadanie takich innych sąsiednich nieruchomości zostało przeniesione na posiadacza i ma to stanowić tytuł prawny tak do korzystania z tych nieruchomości przeniesionych, jak i nieruchomości sąsiedniej.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49,

z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzą z uznania przez Sąd Apelacyjny w stanie faktycznym sprawy, że wyłącza dobrą wiarę samoistnego posiadacza nieruchomości dopiero „pewność, że nie przysługuje mu żadne prawo do wspomnianych nieruchomości”, podczas gdy zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie na tle przepisów art. 224 § 1 k.c. i art. 225 k.c. nie budzi wątpliwości, że dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiedza o braku przysługiwania prawa do posiadania rzeczy, ale i ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, iż nie przysługuje mu prawo do korzystania z tych rzeczy.

W judykaturze wyjaśniono już, że stan dobrej wiary powinien istnieć przez cały czas korzystania z nieruchomości, gdyż z brzmienia art. 224 k.c. i art. 225 k.c. wynika możliwość przekształcenia się dobrej wiary w złą wiarę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 481/15, nie publ.). W dobrej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ.).

W stanie faktycznym sprawy dokonana przez Sądy obu instancji ocena momentu, do którego strona pozwana mogła zasadnie powoływać się na przymiot dobrej wiary, nie może być uznana za oczywiście nieprawidłową. Działki te nie były przez pozwaną wykorzystywane komercyjnie, lecz do celów służących społeczności lokalnej oraz zostały jej przekazane przez Skarb Państwa. Poza tym, okoliczność, że toczy się postępowanie administracyjne w przedmiocie wzruszenia tytułu prawnego (stwierdzenia nieważności) samo przez się nie uzasadnia przyjęcia po stronie posiadacza rzeczy złej wiary. Wszak decyzje wzruszające orzeczenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 3 lipca 1950 r. były uchylane, zanim ostatecznie po kilkunastu latach stwierdzono nieważność orzeczenia z dnia 3 lipca 1950 r. W toku postępowania administracyjnego kwestią istotną było też zagadnienie oceny istnienia nieodwracalnych skutków prawnych jakie wywołało orzeczenie z dnia 3 lipca 1950 r. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych (wyrok NSA z dnia 28 lutego 1994 r., II SA 2516/92).

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powodów, że złą wiarę po stronie pozwanej należy wywodzić z faktu stwierdzenia nieważności orzeczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 3 lipca 1950 r. o przejęciu majątku Z. na potrzeby reformy rolnej, decyzją Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 20 sierpnia 1991 r. i ujawnieniem tego faktu w księdze wieczystej, tym bardziej, że decyzja z dnia 20 sierpnia 1991 r. została uchylona powołanym wyrokiem NSA z dnia 28 lutego 1994 r. Dalsze postępowanie administracyjne w zakresie dotyczącym przedmiotowych działek toczyło się do 10 kwietnia 2007 r., kiedy decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 listopada 2006 r., stwierdzająca nieważność orzeczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych stała się ostateczna. Jak wspomniano, w toku postępowania administracyjnego strona pozwana zarzucała powstanie nieodwracalnych skutków prawnych w związku z zabudową tych działek obiektami użyteczności publicznej tj. szkołą i ośrodkiem zdrowia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego do momentu ostatecznego wzruszenia wadliwej decyzji, z której strona pozwana wywodziła prawo własności poprzednika prawnego - Skarbu Państwa, mogła pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że takim prawem dysponuje, gdyż realizowała na tych gruntach zadania własne na rzecz członków wspólnoty samorządowej. Z dniem 1 stycznia 1994 r. pozwana

Gmina ustawowo przejęła prowadzenie szkoły podstawowej jako zadania własnego, wraz ze składnikami majątkowymi, w tym budynkiem zlokalizowanym na działce nr 228/2. Natomiast z dniem 1 stycznia 1999 r. Gmina T. przejęła prowadzenie Ośrodka Zdrowia w Z. zlokalizowanego na działce nr 261 w ramach zadań własnych z zakresu ochrony zdrowia. Z kolei na działce nr 229/4 znajdowała się infrastruktura drogowa i sportowa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1804, ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1667). Koszty postępowania kasacyjnego (łącznie 5 400 zł), zostały zasądzone od powodów stosownie do przysługujących im udziałów w nieruchomościach[...].